

Historia: Legia z Pucharem Dworakowskiego (1959)

Sobota, 1 stycznia 2011 r. godz. 21:09

Od kilku lat Legia, ani nawet jej rezerwy, nie bierze udziału w rozgrywkach stołecznych klubów o puchar prezydenta Warszawy. Pierwsze tego typu imprezy w stolicy rozegrano w 1958 roku. Zarówno wtedy, jak i rok później triumfowali piłkarze Legii. Dzięki temu puchar przechodni ufundowany przez przewodniczącego Rady Narodowej Warszawy, Zygmunta Dworakowskiego, pozostał w "klubowej szafie".

"Na parę tylko godzin opustoszała klubowa szafa Legii" - pisał Przegląd Sportowy w listopadzie 1959 roku. Legioniści pokonali, choć nie bez problemów Gwardię 4-3 oraz Polonię 2-1.

Najpierw legioniści pokonali Polonię po mocno przeciętnym meczu, które "rozgrzało zziębniętą publiczność". Sprawozdawca PS nie był jednak zachwycony postawą piłkarzy Legii, a szczególnie kapitana wojskowych - Brychczego. "Trzeba powiedzieć, że legioniści swoją postawą nie zachwycili, tak że chwilami wydawało się, iż na boisku walczą dwie drużyny II-ligowe. Bardzo słabutko wypadł Brychczy, który 'wyróżniał się' wieloma niecelnymi strzałami" - pisano. Z naszego zespołu Przegląd Sportowy wyróżnił jedynie Słaboszowskiego, Nowarę i bramkarza Kornka. Bramki dla Legii zdobyli właśnie Nowara i po samobójczym trafieniu Gajewski z Polonii. Ten mimo niefortunnej interwencji, został także wyróżniony przez PS. W II połowie Polonia zdobyła, za sprawą Wspaniałego bramkę na 1-2.

Legia nie oddaje pucharu

Mecz z Gwardią obfitował w efektowne bramki. "Dobry poziom, 7 bramek, w tym jedna piękniejsza od drugiej, worek emocji, olbrzymia ambicja obu drużyn, oto elementy, które uświetniły finał turnieju czterech najlepszych drużyn stolicy" - pisał PS.

Wszystkie trzy bramki dla "Harpagonów" padły po dośrodkowaniach Gawrońskiego. Pierwszy gol dla Gwardii padł w 23 minucie, kiedy Lewandowski głową pokonał Konrada Kornka. Chwilę później ten sam zawodnik strzelił drugiego gola, tym razem uderzając płasko w róg. Gola na 1-2 strzelił w 33 minucie, pięknym uderzeniem z woleja Lucjan Brychczy. Do przerwy było 3-1 na korzyść Gwardii. "Gwardia znajduje się w dalszym ciągu w ataku. Przy piłce znów jest Gawroński. Szybko uwalnia się z opieki Woźniaka, wyklada piłkę Paczkowskiemu, a ten piersiami wpycha ją do siatki. To była piękna 'roboata' gwardzistów. Tak grającego skrzydłowego rzadko możemy oglądać w akcji" - relacjonowano w Przeglądzie Sportowym.

Po zmianie stron "w drużynę wojskowych wstąpił nowy duch". Najpierw w 51 minucie drugiego gola zdobył Brychczy, a 6 minut później Boguszewski doprowadził do wyrównania. "W minutę potem Boguszewski znów ogrywa Hodyrę, pędzi do linii, oddaje piękną centrę, a Błażejewski strzela 'złotą' bramkę turnieju. Koniec spotkania. Kapitan zwycięskiej drużyny, Brychczy, otrzymuje puchar Z. Dworakowskiego, a nieliczna publiczność wstaje w miejsc, gotując obu zespołom żywiołową owację" - pisał Z. Mejer w PS.

"Nieliczna publiczność" to wówczas 5 tysięcy widzów. Trofeum zachowała Legia, drugie miejsce zajęła Gwardia. W spotkaniu o trzecie miejsce Polonia pokonała dopiero po dogrywce III-ligowego Lotnika. "Dopiero na kilka minut przed ostatnim gwizdkiem arbitra udało się Czarnym Koszulom wymęczyć zwycięstwo. Decydującą bramkę z karnego uzyskał Cechelik" - pisał PS.

7.XI.1959 Legia 2-1 (2-0) Polonia Warszawa

Bramki: Nowara, Gajewski (sam.) - Wspaniały

Sędziował: Brachacki

Widzów: ponad 4000

Legia: Kornek, Słaboszowski, Kostaniak (Ciupa), Woźniak, Pędziach, Grzybowski, Boguszewski, Brychczy, Nowara, Błażejewski, Nowak.

Polonia: Grom, Śliwa, Chomiczuk, Liszka, Czop, Gajewski, Koper, Dudek, Dłużniak (Żmudzki), Wspaniały, Kowalski.

8.XI.1959 Legia 4-3 (1-3) Gwardia Warszawa

Bramki: Brychczy 33', 51', Boguszewski 57', Błażejowski 58' - Lewandowski 2, Paczkowski.

Sędziował: Hołyst

Widzów: 5000

Legia: Kornek, Nowak, Słaboszowski, J. Woźniak, Pędziach, Grzybowski (Galej), Boguszewski, Brychczy, Błażejowski (Hliwa), Nowak, Ciupa.

Gwardia: Drewniak, W. Woźniak, Maruszkiewicz, Hodyra, Jurczak, E. Szarzyński, Gawroński, Lewandowski, Paczkowski (Kowalski), Brzozowski, Troczyński.

Pozostałe wyniki:

Gwardia 4-1 (3-1) Lotnik

Polonia 3-2 (1-0, 2-2) Lotnik

Poprzednie teksty historyczne znajdziecie w dziale Historia.